N. 18.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 29. Lutego V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG VS. d 18 lutego. Leibgwardyi Preobrażeńskiey Kapitan Driesen został Półkownikiem. Półkownik Umaniec Szefem Kinburnskiego półku dragonii. Półkownik Orurk umieszczony w Wołynskim półku ułanów. Zmarły Półkownik Gotowcow wymazuie się z rang listy. Leibgwardyi artylleryiskiego batalionu Kapitan Arakczeiew będzie przy woiennym Ministrze. Uwalniaią się od służby Szef Kinburnskiego półku dragonii GM. X. Dołhoruki z mundurem, Podpółkownik Mamiszew dla ran odniesionych z mundurem i pensyą całey gaży. Aktualny tayny konsyliarz Popow uwalnia się od zarządzania departamentami Prowiantskim i kommissoryatskim, które oddano Ministrowi woiennemu.

LONDYN d. 1 lutego Kładniemy osnowę pisma przez Ministrów naszych niedawno urzędownie ogłoszonego. Oświadczenie w Petersburgu wydane przez Jmperatora Jmci całey Rossyi zadziwiaiąc Króla W. Brytannii, żalem i smutkiem serce iego napełniło. Znał Król doskonale, iakiego rodzaiu były taiemne związki, do których podpisania państwo Rossyiskie zostało zniewolone w Tilży; miał iednak nadzieię, że Jmperator Jmć rzuciwszy raz ieszcze okiem na te umowe nieszczęsne, i przenikaiąc skutki z nich mogące wyniknąć dla chwały i dobra narodu swego szkodliwe, usunąć się zechce od nowych rad i przymierza przyiętego w chwili trwogi i pogromu, a uczyni powrót do zasad politycznych, któreby się zgadzały bardziey z utrzymywanemi dawniey nieodstępnie, zdolnemi ubezpieczyć honor korony, szczęśliwość iego Monarchii. Tey nadziei przypisać trzeba cierpliwość i umiarkowanie od Króla zachowane względem dworu Petersburgskiego po traktacie zawartym w Tilży. Jerzy 3 miał sprawiedliwe do podeyrzenia pobudki, i słuszney skargi; lecz zachowuiąc o tych głębokie milczenie prosił tylko, żeby iemu wytłómaczono niektóre umowy z Francyą zrobione, które ponieważ przed Londynskim dworem taiono, Król utwierdzał się ieszcze bardziey w podeyrzeniu o nich swoiém.

Kazał iednak prosić o tłómaczenie bez ostrych wymówek i nieprzyiacielskich oświadczeń, owszem ze wszelkiemi względami winnemi sposobowi myślenia i stanowi Monarchy Rossyiskiego, iakie zachować kazała pamięć dawney przyiaźni i ufności przerwaney nie zniszczoney. Oświadczenie Jmperatora Jmci pokazuie, ze Król przez cierpliwość i umiarkowanie chybił zamierzonego celu, i dowodem iest że wpływ Mocarstwa istotnie a zarówno Brytannii W. iak Rossyi nieprzyiaznego wziął przewagę w radach gabinetu Petersburgskiego, rodząc bez przyczyny nienawiść między dwóma narodami, którym starodawne związki, interes zobopolny przepisywał nayściśleyszą iedność i naydzielnieyszą nawzaiem pomoc. Ubolewa Jerzy 3 nad rozszerzeniem klęsk woiennych; lecz zmuszony odpierać napaść którey nie szukał, chce zbić przed obliczem świata pozory, iakiemi nową nieprzyiaźń ubarwiono.

Twierdzi oświadczenie Rossyiskie, że Jmperator Jmć dwakroć wzioł się do broni w sprawie bardziey W. Brytańnią niż iego obchodzącey; na tey zasadzie gruntuiąc zarzut, że Jerzy 3 zaniedbał wspierać woienne czynności Rossyanów. Król chętnie uwielbia pobudki, które początkowo Rossyą wciągneły do woyny Francuzkiey; i wyznaie że sam był zawsze tkliwym na los i dobro lądowych Mocarstw. Lecz trudno dowieść, że Brytańnia w stanie woyny będąca z Fryderykiem 3 o Hannower, gdy ta zapaliła się między Francyą i Prussami, miała interes i obowiązek ściśleyszy posiłkowania tego narodu, niżeli Jmperator, zprzymierzeniec Fryderyka, Protektor północney Europy, Gwarant Niemieckiey konstytucyi. Nie może Król w oświadczeniu publicznem sporu wszczynać, zgadzało się lub nie z polityką w przeciągu całey woyny armie Angielskie na ląd Neapolitański wysadzać. Lecz woyna Turecka zdaie się szczególniey wybrana za dowod, że Brytańnia oboiętnie poglądała na zysk i dobro swoich zprzymierzeńców; gdy to iest niewątpliwa, żeśmy Ottomanów napadli za namową Rossyi, broniąc iedynie interessu tego Mocarstwa od wpływu Francuzkiego w Constantinopolu.

Lecz ieżeli pokoy podpisany w Tilży ma być uważany skutkiem i niby karą Angielskiey bezczynności, Król żałuie że Jmperator Jmć z tak wielkim pośpiechem iął się fatalnego środka, właśnie gdy odbierał wyraźne uręczenie, że Jerzy 3 naydzielnieysze usiłowania czyni odpowiadaiąc oczekiwaniu zprzymierzeńca, gdy przyimował toż uręczenie z ufnością i ukontentowaniem, iakeśmy rozumieć mogli; gdy Brytańnia gotową iuż była na dobro sprawy powszechney użyć sił wielkich, które po traktacie podpisanym w Tilży została przymuszoną zwrócić ku pomieszaniu związku wymierzonego przeciw dobru i bezpieczeństwu swoiemu. Krzywdzenie handlu Rossyiskiego przez Anglików zarzutem iest wymyślonym. Przeyrzano za Królewskim rozkazem archiwum Admiralicyi, i ledwie znaleziono iedyny przykład konfiskaty okrętu prawdziwie Rossyiskiego w czasie woyny trwaiącey od lat kilku, przeto że niosł morskie ammunicye do spólnych nieprzyiacioł. Niewiele statków Rossyiskich zatrzymywano, nigdy

odmówiona nie była sprawiedliwość, gdy ktokolwiek porządną skargę przynosił Dziwno więc i bolesno iest Królowi, że Jmperator Jmć dopuścił czynić ten zarzut, który zdaie się wspierać przesadzone Francuzów narzekania przeciw morskiey przewadze narodu naszego; temi nieprzyiaciel zapalał wszystkich Mocarstw zawiść ku Anglikom, temi własną nienawiść ku nam uszlachcał.

Podpisawszy pokoy w Tilży Jmperator Jmć Rossyiski ofiarował swoie pośrednictwo do ugody następney między woiuiącemi, i powiada że przez Jerzego 3 odrzucone zostało. Król tego nie uczynił, chociaż z ofiarą połączone były okoliczności usprawiedliwiaiące odrzucenie. Warunki zawartego przymierza w Tilży nie były nam udzielone, ten szczególniey na którego mocy ofiarowane pośrednictwo; ów zaś pewny czas zamierzał do odebrania odpowiedzi Angielskiey. Ta nie odrzucenie ofiary lecz przyięcie oney warunkowe zwiastowała. Zządał Jerzy 3 wiedzieć zasady na których nieprzyiaciel chciał traktować, i warunki pokoiu podpisanego w Tilży. Żąda nie pierwsze nie różniło się naymniey od owego, iakie czterma wprzód miesiącami sam Jmperator Jmć położył do przyięcia pośrednictwa wtenczas przez dwór Wiedeński ofiarowanego. Król położył warunek drugi iako sprzymierzeniec Jmperatora Jmci; iuż zaś naywyższa byłaby nieopatrzność ten opuścić, gdy go wzywano żeby Monarsze Rossyiskiemu z ufnością powierzył swóy interes i honor. Zaden z tych warunków dopełniony nie został, chociaż Ambassador Angielski w Petersburgu nie raz o to prosił; ale daymy że te warunki nie były słuszne i potrzebne, inne okoliczności nakazywały Królowi dokładniey poznać chęć i zamiar Jmperatora Jmci, iakoteż skutki nowych związków przez niego zkleionych.

Zupełne zapomnienie na interes Króla Pruskiego, który przez wierność przymierzu z Rossyą zawartemu dwakroć odrzucił wezwanie Francuzów do pokoiu oddzielnego, umowy na których w Tilży przestał Jmperator Jmć dla własnych interessów, nie ukazywały zachęcaiącego widoku, ażeby skutek pomyślny przynieść mogły zabiegi tego Monarchy przedsięwzięte dla naszey korzyści. Król nie może rozumieć się obowiązanym do zdawania sprawy przed Europą, iż ociągał się położyć ufność nieograniczoną w skutecznem i dzielném pośrednictwie Jmperatora Jmci, gdy widział: że armia Francuzka nie przestaie zastępować i niszczyć prowincye Królowi Pruskiemu pozostałe, przeciw brzmieniu traktatów podpisanych w Tilży; że Francya z tych kraiów samowolnie wybiera kontrybucye, iakich nigdy w stanie kwitnącym zostaiąc opłacić nie mogły; że w spokoynym czasie Francya wydawać sobie każe twierdze Pruskie, których orężem zdobyć nie potrafiła na woynie; że Francya nad Prussami tyrańnią wywiera wskazuiąc i wydania sobie żądaiąc na śmierć pewną i prędką poddanych Fryderyka 3, w iego państwie mieszkaiących, obwinionych że chybili uszanowania Napoleonowi należnego; że to wszystko dzieie się pod okiem Jmperatora Jmci który dla zprzymierzeńca swoiego nic nie czyni. Gdyby nawet Rossyiskie pośrednictwo skutek pożądany przyniosło, i wyniknoł z niego pokoy gwarantowany przez Jmperatora Jmci; Król czyliż mógł polegać na trwałości takich traktatów, gdy iuż widział Jmperatora Jmci otwarcie przenoszącego do Francyi panowanie nad RPtą Jońską, którey udzielność zaręczył uroczyście?

Położywszy odrzucenie pośrednictwa za przyczynę gniewu sprawiedliwego Jmperatora Jmci, prozbę Króla o toż pośrednictwo do ugody między W. Brytańnią i Danią nazwano zniewagą, którey umarkowanie J. J. Mości nie może ścierpieć. Nie czuie Król obowiązku usprawiedliwiania przed Rossyiskim dworem wyprawy na Coppenhagę przedsięwziętey. Kto wchodził do umow taynych w Tilży, nie może zadość uczynienia żądać za taki postępek, który z tychże umow wyniknoł, i szczęśliwie zniszczył ich zamiary. Usprawiedliwienie wyprawy Duńskiey przez Króla ogłoszone czyta świat cały; oświadczenie Jmperatora Jmci dopełniłoby w niém wszelki niedostatek, gdyby podobno było co przydać do przekonania nawet naybardziey niewiernych o potrzebie i nagłych okolicznościach, które Króla przymusiły do wspomnianego przedsięwzięcia. Lecz dopóki oświadczenie Rossyiskie nie zostało ogłoszone, Król przyczyny nie miał powątpiwać, żeby Jmperator Jmć na prożbę W. Brytańnii nie mógł przyiąć pośrednictwa do ugody naszey z Duńczykami, które tak chętnie ofiarował dla Francyi, cokolwiek rozumiał o przypadkach zdarzonych w Coppenhadze. Wiadomo iest Jerzemu 3, że odrodzoney ufności po traktacie podpisanym w Tilży, pierwsze znaki okazały się w tenczas, gdy wiadomość odebrano w Petersburgu o zaczętém oblężeniu Coppenhagi.

Spokoyność Baltyckiego morza, i wzaiemna gwarancya Mocarstw nad brzegami iego mieszkaiących, zaszła iak mienią nie bez wiedzy rządu Angielskiego, dziś są poczytane w liczbę okoliczności dowodzących ieszcze bardziey nieprawość czynności naszych na témże morzu. Nie chciano zapewne wrażać, że Brytańnia w iakimkolwiek czasie pochwaliła zasadę, na którey gruntuie się nienaruszoność morza Baltyckiego. Król w zdarzeniach pewnych, dla przyczyn iemu wiadomych, podobno zaniedbał postępować sposobem tey zasadzie przeciwnym; co zaiste czynić może w chwili spokoyney, gdy narody północne obojętność rzetelnie zachowuią; lecz nie należało równey powolności wymagać od Anglików, gdy cierpiano ażeby Francya władzę nieokreśloną rozciągała po wszystkich brzegach morza pomienionego od Gdańska do Lubeck. Już zaś im więcey wagi przywiązuie Jmperator Jmć do wykonania obowiązków swoich względem spokoyności morza Baltyckiego, którey straż iak powiada, ma sobie podaną od przodków Katarzyny 2 i Pawła 1, tém mnieysze miał prawo za złe poczytać, że był proszony za Gwaranta spokoynych umow między Jerzym 3 i Krystyanem 7. Czyniąc tę odezwę w zupełney ufności z naywiększą szczerością Król

nie miał zamiaru żadnego obrażać Jmperatora Rossyiskiego; i poiąć nie może iakim sposobem zarobił na zarzut, że roziątrzył gniew i znieważył dostoyność następcy tronu Duńskiego, podaiąc iemu warunki ugodliwe, iakie po nayszczęśliwszey woynie dwór Coppenhagski ledwie mógł otrzymać.

Król odpowiedział na wielorakie zarzuty, któremi dwór Petersburgski usprawiedliwia zerwanie związków od kilkuset lat trwaiących z korzyścią Anglików i Rossyanów zobopolną, i stara się pokryć skutki wpływu zewnętrznego, który wciągnoł Rossyą do niesłuszney woyny za obcą iey sprawę. Oświadczenie Jmperatora Jmci obeymuie wiele warunkow, których przyięcie powinno koniec położyć nieprzyiaźniom, i odnowić dawne związki między dwóma narodami. Król okazał wyżey, że sprawiedliwość w zdarzeniu żadném dla poddanych Rossyi odmówiona nie była. Król tak wiele czynił dla zakończenia z Danią woyny, że dłuższe mówienie o têm byłoby daremne; pogodzić iednak nie umie głośney chęci Jmperatora Jmci o prędką ugodę, z odmówieniem przyiacielskiego pośrednictwa, które pokoy rychło przywrócić iest zdolne.

Równie iest niezwyczayne w gruncie iak obraźliwe w sposobie żądanie Jmperatora Jmci, ażeby Król natychmiast pokoy z Francyą zawierał. Jerzy 3 nigdy nie odmawiał traktować z tym nieprzyiacielem, ilekroć chciał Napoleon pisać ugodę na zasadach do przyięcia podobnych. Przypomnieć zechce Jmperator Jmć, iż ostatnia negocyacya między Brytannią i Francyą zerwana została dla przyczyn, które zciągały się prosto i bliżey nie do interessu Króla, lecz Monarchy Rossyiskiego z nami wtenczas zprzymierzonego. Król nie myśli, i nie chce pozwolić, ażeby iemu przepisywano czas i sposob robienia spokoynych umów z drugiemi Monarchami; nie zcierpi nigdy ażeby rząd obcy nadgradzał sobie uległość okazaną dla Francyi, podnosząc do Brytannów głos rozkazem i obelgą tchnący. Król raz ieszcze ogłasza zasady morskiego prawa, przeciw którym była wymierzona oboiętność zbroyna pod hasłem Katarzyny 2, a dziś Rossya nową nieprzyiaźń zapowiada. Te zasady przyznały wszystkie Mocarstwa Europeyskie; żaden z panuiących ściśley nie zachował iak Rossya pod rządem Katarzyny 2. Prawem iest i obowiązkiem Króla utrzymać one w całości, co czynić przedsiębierze przeciw związkom wszelkim w ramieniu Opatrzności naywyższey zaufany. Te zasady od wieków istotnie zachowały i powiększyły morską potęgę Angielskiego narodu; te niewyrachowaną ważność maią w dzisieyszey chwili, gdy nasze flotty iedyném już są przedmurzem i tamą przeciw odnawiaiącym się codzień przywłaszczeniom Francuzów, iedyném zchronieniem i opieką, do którey uciśnione narody uciekać się ieszcze mogą w czasach szczęśliwszych. Gdy zaś poda się okoliczność przywrócenia pokoiu między Rossyą i Brytannią, będzie naymilsza Królowi, i przyięta naychętniey; negocyacye o to nie trudne i naymniey zawiłe. Jerzy 3 nie maiąc nic do ustąpienia, niczego nawzaiem żądać nie chce, ukontentowany i szczęśliwy, ieżeli Rossya okaże skłonność odnowienia dawnych związkow przyiacielskich z Anglikami, oraz maiąc wzgląd sprawiedliwy na istotne dobro swoie, dostoyność i powagę narodu niepodległego. Westmunster d. 18 grudnia r. 1807.

Mechanik Amerykański Fulton wynalazca podwodnych strzałów okręta małym kosztem w iedną chwilę zniszczyć zdolnych, uczynił inne doświadczenie; w statku samą tylko parą pędzonym z New Yorck w górę rzeki płynoł do Albany, i odprawił w 32 godzin podróż 150 mil kraiowych długą; powrócił zaś w 30. Wielki ztąd dla żegluiących pożytek; lecz Fulton opisawszy ten przypadek twierdzi, że bez porównania większy iest wynalazek iego strzałów podwodnych, które wolność na morzu wszystkim narodom zapewne przyniosą, gdy RPta użyć ich zechce. Kongres czyniąc przygotowania do woyny, zaczyna podobno traktować wcześnie z obywatelami Canady Francuzami, przypominaiąc im że chociaż r. 1763 przeszli pod panowanie Angielskie, dawney oyczyzny zapominać nie piwinni; rodowitych zaś Amerykanów przeciąga na swoią stronę podarkami i obietnicą.

O Francuzkich eskadrach z kilku portów posłanych rząd nasz pewney wiadomości nie ma. Jzba Niższa dziś uchwaliła dla flotty Królewskiey 100 t. maytków, 32 t. morskich żołnierzy, na których żołd i utrzymanie przeznaczono 6 mill. 400 t. FS. Admirał Hood z Madery udał się do wysp zielonego Przygórka maiąc osadzić nayważnieyszy port Praya; co wykonawszy póydzie zdobywać wyspy Hiszpanów Canaryiskie, Teneriffę naprzód, którą nieskutecznie szturmuiąc Lord Nelson rękę ztracił. W Botanybay osadzie Nowey Hollandyi zasłani za zbrodnię na wygnanie Jrlandczykowie bunt podnieść zamyślali, który szczęściem odkryty i potłumiony został. Smierteine zwłoki Nelsona d. 25 uroczystym obrządkiem złożone zostały w kościele S. Pawła. Dzieło pośmiertne Foxa o rewolucyi, która r. 1688 familią Stuartów ztrąciła z tronu Angielskiego, wkrótce na świat wynidzie, księgarz familii za rękopismo zapłacił 4500 FS. Nie dawno obchodziliśmy żałobnym obrządkiem doroczną pamiątkę śmierci Karola I; wszystkie teatra zamknięte były. Do Prezydencyi Amerykańskiey po Jeffersonie 4 iest kandydatów, Monroe, King, Maddison, Clinton, pierwszemu gdy z Anglii powrócił dziękowali ziomkowie, że sprawę narodu śmiało utrzymywał w Londynie. Eskadra Francuzka d. 12 stycznia zbliżywszy się do wyspy S. Bartłomieia między Antilskiemi przez Ludwika 16 ustąpioney Gustawowi 3 r. 1784, wysadziła na ląd w porcie Gustavia 100 ludzi, którzy opanowali battetyą nadbrzeżną zabiwszy broniących 3 ludzi, zabrali 70 t f. kawy, korwetę od 16 armat, z drugim statkiem, i nie bawiąc odpłyneli. Sąd na G. Whitelocke naznaczony zaczoł swoie czynności, pod prezydencyą G. Meadows, zasiada z nim 21 wyższych Officyerów; z 17 punktów oskarżenia podanych przez G. Achmuty 4 tylko są wybrane

główną karę niosięce, ieżeli wodz zwyciężony usprawiedliwić się nie potrafi. G. Liniers zawarł ugodę z Admirałem Stirling, ażeby się godziło Anglikóm przez 6 miesięcy trzymać na rzece Plata i w porcie Maldonado kilka zbroynych statków nie przeszkadzaiąc wolney żeglngi i handlu Hiszpanom; oboiętne statki oddalić się powinny.

Zarzuca naprzód Achmuty, że G. Whitelocke mógł wniść spokoynie do Buenos Ayres, gdyż Liniers zkłaniał się do ugody, lecz gdy wodz Angielski oświadczył chęć zabierania w niewolę wszystkich urzędników nawet cywilnych kraiu całego, Hiszpani pretensyą prawu i zwyczaiom przeciwną oburzeni wzięli się do oręża, i z rozpaczą walcząc zwycięztwo odnieśli. Zarzucił powtóre, że Whitelocke we wszystkich urządzeniach szturmu Buenos Ayres pokazał nieumieiętność rzadką. Zarzuca potrzecie, że dywizyom Angielskim w mieście rozrzuconym sam aniteż przez podkommendnych posiłku nie dawał i potrzebnych rozkazów, tak że nic iedne o drugich nie wiedząc poddać się albo pierzchać musiały. Zarzuca nakoniec, iż podpisuiąc ugodę obowiązał się ustąpić nie tylko z Buenos Ayres, aleteż z Montevideo i mieysc innych, to zaś uczynił bez potrzeby nagłey, mogąc na nieprzyiacielu wymodz warunki zyskownieysze, zwłaszcza ze Anglicy zaymowali ieszcze w stolicy arsenał i wiele stanowisk ważnych i obronnych.

COPPENHAGA d. 16 lutego. Graf Moltke poseł Duński doniosł z Stockholmu, że w całey Szwecyi wielkie i nagłe dzieią się przygotowania z obrótami woyskowemi połączone, iakby Królestwo zewsząd było zagrożone; z stolicy i mieysc blizkich do prowincyi odległeyszych wychodzą iazda, piechota, artyllerya, ammunicye, magazyny, G. Klingsporn kommendantem wyznaczony w Abo. Listy pisane z Helsingoer nie tylko potwierdziły wiadomość o przybyciu do Gothemburga Anglików, aleteż nowe o tém daią szczegóły. Naprzód zawinęła eskadra z 4 okrętów liniowych 4 fregat, 4 korwet, 30 statków przewozowych złożona, z którey 3 t. Hannoweranów na ląd wysiadły; ta iest straż przednia; wkrótce spodziewaią się Szwedzi u siebie innych 15 okrętów liniowych Jerzego 3 z innemi statkami, które większą potęgę lądową w posiłku przyniosą. Słychać że Gustaw Adolf zawieraiąc z Anglią przymierze otrzyma posiłku miesięcznego 30 t FS. Nowo narodzoney córce następcy tronu dano naChrzcie imiona Wilhelmina Marya. Tuteysza kompania ogniowo assekuracyina do kapitału dawnego 600 t. talarów przydała ieszcze 900 t. Dwóm Jsland. czykom powiodło się 8 ludzi ginących w życiu zachować; obydwa medal złoty od rządu otrzymali. Między ofiarami nowo złożonemi na wystawienie Duńskiey flotty liczemy 17 t. łotów srebra. Zgorszyła się publiczność nasza, czytaiąc w dzienniku Parlamentowym oświadczenie Ministrów, że Admirał Gambier od Officyerów Duńskich uwiadomiony został o zamiarze wyprawienia flotty naszey do brzegów Angielskich, do czego podobieństwa nie było.

PARYZ d. 13 lutego. Przed nieiaki czasem z woli rządowey odprawiła się w nasz stolicy kapituła wszystkich zgromadzeń Pani usługuiących szpitalom i chorym, pod prezydecyą matki Jmperatorskiey Letitia Buonapart która na siebie przyięła naywyższą opiekę fund cyi pobożnych przy pomocy Kardynała Fesc Arcy Biskupa Lyonu W. Jałmużnika Francuzkiego. Naradzały się spólnie o potrzebach i niedostatkach swoich domów Deputatki Panien S. Wincentego a Paulo, S. Maura, S Tomasza, S. Karola, S. Maurycego. S. Marty, S. Alexego, S. Krystyny, S. Michała, S Rocha, S. Augustyna S. Ducha, S. Józefa, N. M. P. Sakramentki, Vatelottes, Mądrości, innych zgromadzeń od mieysc nazwanych Hotel - Dieu, Bourges, Nevers, Evreux, Besançon, Rouen, Opatrzności; słowem iest we Francyi takich zgromadzeń ogółem więcey 40; ze wszystkich nayznacznieysze S. Wincentego, ponieważ liczy osob 1598. Po zakończonych obradach Matka doniosła Napoleonowi o prożbach Deputatek; iedne szukaią potwierdzenia swoich zgromadzeń, inne ustaw zakonnych; drugie pozwolenia zakładania domów po miastach ofiaruiących fundacyą; większa część wsparcia pieniężnego ze skarbu, uwolnienia swoich mieszkań od wizyt świeckiey zwierzchności; nakoniec wolności przyimowania Nowicyuszek i dobrowolnych ofiar na ubóstwo, którémiby rozrządzać mogły według woli daiących iałmużnę. Na wszystko bez wyłączenia pozwolił Jmperator Napoleon, i żądane summy w liczbie kilkukroć tysięcy franków na rozmaite potrzeby ze skarbu kazał wydawać.

Instytut narodowy odebrał rozkaz od Napoleona, podać iemu dokładną wiadomość o postępie nauk Matematycznych i Fizycznych we Francyi od r. 1789 do r. 1808. Instytut wysłał tym końcem do panuiącego deputatów Admirała Bougainville prezydenta, Tenon, Delambre, Cuvier, Lagrange, Monge, Messier, Fleurieu, Charles, Berthollet, Hauy, Lamarck, Thouin, Lacepede, Desessarts, których prezentował Minister wnętrzny Cretet. Bougainville rzecz krótko zagaił. Delambre dał obszernieyszą sprawę o nauch Matematycznych, Cuvier o Fizycznych. Wysłuchawszy raportu Monarcha odpowiedział. Chciałem wiedzieć o postępkach rozumu ludzkiego za czasów naszych, coście powiedzieli przeydzie do wszystkich narodów, i zamknie usta oszczercom wieku tego którzy chcąc rozum ludzki od oświecenia do ciemności przeszłych zwrócić, zamyślaią zgasić iaśnieiącą przed nami pochodnię. Chciałem ieszcze wiedzieć, co czynić należy dla zachęcenia prac uczonych, ażebym przynaymniey tym sposobem pociechę znalazł w umartwieniu, że inaczey sam osobiście przyłożyć się iuż nie mogę do postępku nauk. Dobro narodu moiego i chluba tronu zarówno wkładaią na mnie tę powinność. Ministrowi wnętrzemu zalecę, ażeby uskutecznił prożby Institutu . . . Wiedzieć zaś trzeba że deputaci prosili o ufundowanie Katedr Matematycznych, iakoteż o rozkrzewienie w Lyceach i niższych szkołach nauki o potrzebnieyszych kunsztach.